



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Zapis stenograficzny**  
**(525)**

38. posiedzenie  
Komisji Spraw Unii Europejskiej  
w dniu 13 listopada 2008 r.

VII kadencja

### Porządek obrad:

1. Wniosek w sprawie dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady UE zmieniającej dyrektywę Rady 92/85/EWG w sprawie wprowadzenia środków służących wspieraniu poprawy w miejscu pracy bezpieczeństwa i zdrowia pracowników w ciąży, pracowników, które niedawno rodziły, i pracowników karmiących piersią – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Komisji Europejskiej COM (2008) 637.
2. Wniosek dotyczący decyzji Rady UE w sprawie zawarcia Porozumienia w formie wymiany listów pomiędzy Wspólnotą Europejską a Barbadosem, Belize, Federacją Saint Kitts i Nevis, Jamajką, Królestwem Suazi, Republiką Gujany, Republiką Kenii, Republiką Kongo, Republiką Madagaskaru, Republiką Malawi, Republiką Mauritiusa, Republiką Mozambiku, Republiką Surinamu, Republiką Trynidadu i Tobago, Republiką Ugandy, Republiką Wybrzeża Kości Słoniowej, Republiką Wysp Fidzi, Republiką Zambii, Republiką Zimbabwe i Zjednoczoną Republiką Tanzanii w sprawie cen gwarantowanych cukru trzcinowego w okresie dostaw 2006/2007, 2007/2008, 2008/2009 oraz od dnia 1 lipca do dnia 30 września 2009 r. oraz w sprawie zawarcia Porozumienia w formie wymiany listów pomiędzy Wspólnotą Europejską a Republiką Indii w sprawie cen gwarantowanych cukru trzcinowego w tych samych okresach dostaw – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Komisji Europejskiej COM (2008) 622.
3. Wniosek dotyczący decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady UE w sprawie uruchomienia Europejskiego Funduszu Dostosowania do Globalizacji – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Komisji Europejskiej COM (2008) 609.
4. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady UE zmieniającego rozporządzenie (WE) nr 717/2007 w sprawie roamingu w publicznych sieciach telefonii ruchomej wewnątrz Wspólnoty oraz dyrektywę 2002/21/WE Parlamentu Europejskiego i Rady UE w sprawie wspólnych ram regulacyjnych sieci i usług łączności elektronicznej – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Komisji Europejskiej COM (2008) 580.
5. Zmieniony wniosek dotyczący decyzji Rady UE w sprawie zawarcia przez Wspólnotę Europejską Konwencji o zabezpieczeniach międzynarodowych na wyposażeniu ruchomym oraz jej Protokołu dotyczącego zagadnień właściwych dla sprzętu lotniczego przyjętych wspólnie w Kapsztadzie w dniu 16 listopada 2001 r. – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Komisji Europejskiej COM (2008) 508.
6. Decyzja Rady UE zmieniająca załącznik III i IV do Wspólnego Stanowiska 2007/140/CFSP w sprawie środków ograniczających wobec Iranu – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Rady UE 13336/08.
7. Wnioski nierozpatrywane – propozycje – sygnatury Komisji Europejskiej: COM (2008) 646, COM (2008) 643, COM (2008) 631, COM (2008) 624, COM (2008) 618, COM (2008) 615, COM (2008) 613, COM (2008) 581, COM (2008) 527, COM (2008) 521, COM (2008) 522.

*(Początek posiedzenia o godzinie 11 minut 00)*

*(Posiedzeniu przewodniczą przewodniczący Edmund Wittbrodt oraz zastępca przewodniczącego Zdzisław Pupa)*

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Otwieram posiedzenie Komisji Spraw Unii Europejskiej.

Witam wszystkich członków komisji, a przede wszystkim witam naszych gości, z Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej pana ministra Marka Buciora oraz osoby towarzyszące, panią Agnieszkę Bolestę-Borkowską, panią Joannę Poznalską, panią Anitę Gwarek i panią Ewę Pomian-Wojcieszczuk. Z Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi przybyli pan minister Andrzej Dycha oraz pani dyrektor Bogumiła Kasperowicz. Tak?

*(Głos z sali: Tak, tak.)*

Tak. Z Ministerstwa Rozwoju Regionalnego przybył pan Paweł Zdun, miło nam, z Ministerstwa Infrastruktury pani minister Patrycja Wolińska-Bartkiewicz oraz pani dyrektor Elżbieta Borkowska, witam panie. Witam także naszych gości z UKIE, pana Michała Cisowskiego, a także pana Piotra Sarneckiego, który jest przedstawicielem Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych „Lewiatan”. Bardzo nam miło. To w związku z punktami, o których będziemy dzisiaj dyskutować.

Proszę państwa, państwo macie porządek posiedzenia. Obejmuje on właściwie sześć punktów, bo w siódmym znajduje się informacja Prezydium o tym, czego proponujemy nie rozpatrywać.

Mam pytanie, czy są jakieś uwagi do porządku obrad.

Tak, proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury  
Patrycja Wolińska-Bartkiewicz:**

Szanowny Panie Przewodniczący!

Ja mam taką gorącą prośbę, żeby punkt czwarty, jeżeli państwo senatorowie się zgodzą, przesunąć i omówić jako punkt pierwszy ze względu na to, że zostałam wyznaczona również do reprezentowania ministra infrastruktury w sejmowej Komisji Infrastruktury, której posiedzenie zaczyna się o godzinie 12.00. Gdyby pan przewodniczący...

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Już wystarczy tych wyjaśnień, bo...

---

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Patrycja Wolińska-Bartkiewicz: Dziękuję bardzo.*)

...szkoda czasu.

Proszę bardzo, pan senator Krajczy.

**Senator Norbert Krajczy:**

Panie Przewodniczący, ja mam wniosek przeciwny. Ja jestem nieetatowym senatorem i też się spieszę, a mój punkt jest punktem pierwszym w porządku obrad, dlatego bardzo bym prosił o to, żeby punkt pierwszy został jednak omówiony według kolejności. Oczywiście chciałbym zostać do końca posiedzenia, ale może się zdarzyć tak, że będę musiał wcześniej wyjść. Dziękuję.

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo.

Jeszcze pan senator Ludwiczuk.

**Senator Roman Ludwiczuk:**

Mam wniosek przeciwny do wniosku przeciwnego. (*Wesołość na sali*) Chodzi o to, aby podtrzymać propozycję przedstawiciela ministra. Wydaje mi się, że to, że jesteśmy posłami niezależnymi czy niezawodowymi, nie stanowi o tym...

(*Głos z sali: Senatorami.*)

Senatorami, przepraszam.

...żebyśmy nie szli na ugodę z przedstawicielami ministerstwa, tym bardziej że chodzi o posiedzenie komisji. W związku z tym wnoszę o...

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo.

Jeszcze pan senator, pan przewodniczący Pupa.

**Senator Zdzisław Pupa:**

Pan senator Ludwiczuk trochę przesadził, bo jest bezpośrednio zainteresowany tym punktem, gdyż ma sprawozdawać i jemu również pewnie zależy na tym, żeby szybciej opuścić dzisiejsze posiedzenie, dlatego prosiłbym nie brać tego głosu pod uwagę. Dziękuję.

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Proszę państwa, czy można zaproponować kompromis polegający na tym, że punkt czwarty rozpatrzemy jako drugi?

(*Głos z sali: Tak...*)

Tak?

Dziękuję bardzo. Jest na to zgoda. Dobrze. Dziękuję.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Tak? Proszę bardzo.

**Specjalista w Departamencie  
Zarządzania Europejskim Funduszem Społecznym  
w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego  
Paweł Zdun:**

Paweł Zdun.

Przepraszam, ja bym chciał tylko poprosić pana przewodniczącego o ewentualne przesunięcie na później punktu trzeciego, ponieważ pan minister Pawłowski jest jeszcze w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Dziękuję.

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Wobec tego zrobilibyśmy tak, że jeżeli do czasu rozpatrywania punktu trzeciego pan minister się nie zjawi, to będziemy czekali i przesuwali ten punkt, a nie będziemy teraz zmieniali porządku. Czy możemy tak przyjąć? Dziękuję bardzo.

Wobec tego przyjęliśmy porządek z zastrzeżeniem, że punkt czwarty omówimy w kolejności jako drugi.

W punkcie pierwszym porządku obrad jest wniosek w sprawie dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającej dyrektywę Rady 92/85/EWG w sprawie wprowadzenia środków służących wspieraniu poprawy w miejscu pracy bezpieczeństwa i zdrowia pracownic w ciąży, pracownic, które niedawno rodziły, i pracownic karmiących piersią. Instytucja wiodącą jest Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej. Przypominę, że punkt ten rozpatrujemy w trybie art. 6 ust. 1, a więc jest to początek drogi.

Poprosiłbym pana ministra o krótkie przedstawienie tego projektu.

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej  
Marek Bucior:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący!

Przede wszystkim chcę podkreślić podstawową kwestię. Ta podstawowa kwestia jest taka, że jesteśmy dopiero u zarania, u początku pracy nad zmianą dyrektywy, o której mówił pan przewodniczący, dyrektywy ważnej, ponieważ jest to dyrektywa dotycząca kobiet, które rodzą dzieci, a więc w sposób bezpośredni wpływają na zmiany demograficzne, bardzo w tej chwili istotne dla nas w Unii Europejskiej. Wiemy, jak wyglądają systemy emerytalne, wiemy o starzeniu się społeczeństw, więc tym bardziej istotne są kwestie dotyczące wypracowania rozwiązań, które ułatwią kobietom w wieku rozrodczym oddanie się nie tylko pracy zawodowej, ale stworzą możliwość pogodzenia pracy zawodowej z macierzyństwem. Jest to bardzo istotny element.

Czy dla strony polskiej zmiany, które są zawarte w propozycji zmian dyrektywy, są to zmiany problematyczne? Przyglądając się ogólnie tym rozwiązaniom, musimy podkreślić, że nie są to rozwiązania, które w jakiś szczególny sposób wykraczają poza rozwiązania wynikające z kodeksu pracy, z polskiego ustawodawstwa. A więc są to rozwiązania, warunki, które strona polska bez trudu powinna móc uznać za możliwe do spełnienia, bo już w tej chwili są one w większości przypadków spełnione. Oczywiście diabeł tkwi w szczegółach, a więc pewne elementy mogą być problematyczne.

Ponieważ jednak jest to początek drogi, początek rozwiązywania problemów, nasi przedstawiciele będą wyjeżdżali po to, aby wszystkie kwestie szczegółowe, które mogą się okazać problematyczne, dopracować.

Jakie kwestie są tu zasadnicze? Przede wszystkim wydłużenie minimalnej długości urlopu macierzyńskiego z czternastu do osiemnastu tygodni. W Polsce jest to spełnione. Kolejna sprawa to rozwiązania odnoszące się do zakazu zwalniania w pracy oraz do ochrony praw pracowniczych kobiet, które właśnie urodziły dziecko, chodzi o lepsze godzenie życia zawodowego i prywatnego, rodzinnego. Nie mamy żadnych wątpliwości, że to wszystko trzeba spełnić. Pewne wątpliwości dotyczą propozycji dodatkowego urlopu macierzyńskiego w razie porodu przedwczesnego, urodzenia dziecka wymagającego opieki szpitalnej, ale z tego, co rozumiem, nie są to wątpliwości zasadnicze, nie są to wątpliwości, które by powodowały, że stanowisko rządu polskiego byłoby negatywne. Stanowisko rządu polskiego jest pozytywne, choć pewne elementy trzeba sprecyzować. Niewątpliwie pewną zagadką może być na przykład zakaz podejmowania przygotowań do zwolnienia pracownicy będącej w ciąży oraz pracownicy przebywającej na urlopie macierzyńskim. Cóż to oznacza? Nie jesteśmy w stanie w tej chwili powiedzieć.

Mam jednak głębokie przekonanie, że pan minister Radosław Mleczek, który prowadzi tę sprawę – ja dzisiaj jestem jedynie w jego zastępstwie – jak najlepiej wywiąże się z postawionych przed nim zadań i wyjaśni te kwestie. Dziękuję.

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Pan senator Norbert Krajczy, bardzo proszę.

**Senator Norbert Krajczy:**

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze! Szanowni Państwo!

Może dobrze, a może źle się stało, że akurat ten temat przypadł mi w udziale do referowania, losowo, dlatego źle, że pewne...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Wylosowało, to znaczy tak, wskazało na mnie.

Panie Przewodniczący, w każdym razie chciałbym powiedzieć, że to wcale nie jest tak proste, jak przed chwilą słyszeliśmy. A dlaczego, to zaraz państwu powiem. Tak się oczywiście złożyło, że przedstawiciele rządu nie mają w swoim składzie ginekologów położników, a ja reprezentuję akurat ten pion, ale do rzeczy. Parokrotnie jest mowa o ośmiu tygodniach, które muszą być wykorzystane po porodzie, raz jest zaznaczony szósty tydzień. Nie. Ósmy tydzień po porodzie to jest bariera w świecie cywilizowanym, bo wtedy u kobiety dochodzi do involucji macicy. Obojętne, co byśmy tu mówili, bo były wywoływane pewne tematy zastępcze, była mowa o tym, że mąż może wziąć część urlopu, tak, może, ale po ósmym tygodniu. W związku z tym zapis o szóstym tygodniu, który państwo macie w materiałach, jest nie do przyjęcia.

Nie do przyjęcia jest też sformułowane tu pojęcie porodu przedwczesnego. W tej chwili poród przedwczesny jest to, oczywiście według WHO i w naszym kraju to obowiązuje, poród od dwudziestego trzeciego tygodnia. Do dwudziestego trzeciego tygodnia ciąży jest to poronienie, zaś między dwudziestym trzecim a trzydziestym

siódmym tygodniem mówimy o porodzie przedwczesnym. Jest to zapis budzący tu największą kontrowersję.

Jest też wprowadzone pojęcie terminu porodu. Otóż, Drodzy Państwo, jest to związane ze świadomością kobiet – a przecież ta ustawa ma za zadanie realizowanie planu działań na rzecz równości kobiet i mężczyzn, poprawiając dyrektywę z 1992 r. – bo według Gaussa tylko 20% kobiet wylicza to sobie na podstawie ostatniej miesiączki, a to ona jest głównym wskazaniem, nie jakieś kontrolne badanie USG czy lekarz ginekolog, tylko ostatnia miesiączka jest wskazaniem terminu porodu. Jeżeli weźmiemy pod uwagę termin porodu, który średnio wypada koło czterdziestego tygodnia – bo o porodzie między trzydziestym ósmym a czterdziestym drugim tygodniem ciąży mówimy, że odbywa się on w terminie, a po czterdziestym drugim tygodniu mówimy już o ciąży przenoszonej – to w związku z tym w naszym zapisie prawnym jest tak, że dwa tygodnie wcześniej kobieta może rozpocząć tak zwany urlop macierzyński. Tymczasem w proponowanych dyrektywach to wszystko się zaciera, zaciera się nie tylko moment, termin porodu przedwczesnego, ale także termin porodu i możliwości wzięcia urlopu niejako z urzędu, choć dotyczy tego druk ZLA, popularnie zwany L4.

Do czego zmierzam? Zmierzam do tego, że wiem – jako praktyk ginekolog i ordynator oddziału – że większość pań, w tej chwili jest tak w całej Europie, pierwszą ciążę planuje po trzydziestym roku życia, z różnych powodów. Te panie brzydko określa się jako stare pierwiastki. Zatem to wszystko, co im się proponuje jako rozwiązanie... Nie wtrąciłem tu jeszcze jednej uwagi. Podczas ostatniego pobytu w Warszawie usłyszałem, że w czasie posiedzenia Sejmu pani wiceminister tego resortu w rozmowie, w polemice z przedstawicielem pana prezydenta powiedziała, że ciąża to nie jest choroba. Ja też tak uważam, ciąża nie jest chorobą, ale w przypadku tych pań w większości jest to tak zwana ciąża wysokiego ryzyka. Co to znaczy? To znaczy, że de facto większość przez sześć miesięcy, bo tak długo można, przebywa na L4, a przez trzy kolejne miesiące ma przedłużony zasiłek, czyli w sumie przez dziewięć miesięcy, a tyle trwa ciąża u kobiet, jest na zwolnieniu na podstawie druku L4.

Jak w tej sytuacji przyjąć zapisy dotyczące porodu przedwczesnego, które proponują przedstawiciele Unii? Ja, przyznam się państwu, nie bardzo rozumiem, w którym momencie to można zrobić. A że nie jest to obojętne – ażeby już nie przedłużać, tak by oczywiście punkt czwarty zmieścił się w czasie i bym nie stał się przyczyną jakichś problemów ze zdaniem pani minister na posiedzenie następnej komisji – chciałbym powiedzieć tak. Niestety, przede wszystkim wymaga to zmian w naszym kodeksie pracy. Konkretnie chodzi o wykorzystanie tej nieobowiązkowej części urlopu macierzyńskiego przed porodem i po porodzie, także dodatkowego urlopu macierzyńskiego w razie porodu przedwczesnego, urodzenia dziecka wymagającego opieki szpitalnej oraz dziecka – to jest ważne – niepełnosprawnego. Chodzi też o zakaz podejmowania przygotowań do zwolnienia pracownicy, która jest w ciąży, oraz pracownicy, która przebywa na urlopie macierzyńskim, obowiązek uzasadnienia zwolnienia pracownicy w okresie sześciu miesięcy po urlopie macierzyńskim, a także dostosowanie przepisów, które się odnoszą do kwestii przeniesienia ciężaru dowodu oraz odszkodowania w związku z naruszeniem przepisów tej dyrektywy. Zgodnie z tym, co jest w opinii, jeśli chodzi o ocenę skutków społecznych, gospodarczych, finansowych, na dziś nie są one jeszcze znane.

Nie chcę przedłużać, Panie Przewodniczący, ale jeśli mogę, to chciałbym zasygnalizować jeszcze jedną sprawę. W naszym ustawodawstwie, w naszym kodeksie pra-

cy obowiązuje zasada, że jeżeli jest ciąża mnoga, to wydłuża się urlop, oczywiście obligatoryjnie. Jeżeli dziecko jest chore, to też można kontynuować urlop po upływie ośmiu tygodni. Prawda? Jeżeli z różnych powodów dziecko rodzi się niepełnosprawne, chociażby z porażeniem mózgowym, co nie zawsze jest winą położników, choć z mediów znana jest opinia, że to jest wina porodu, powiedzmy, który nie zakończył się cięciem cesarskim, to wówczas urlop wychowawczy przedłuża się do trzech lat, a nawet do osiemnastego roku życia. My te zapisy mamy. W sytuacji gdy ustawodawca ze strony unijnej proponuje nam, że te de facto cztery tygodnie przed orientacyjnym terminem porodu, chodzi o te 20%, mają być z urzędu, a nie na podstawie L4... Państwo jako resort też wnosiliście zastrzeżenia co do tego, czy te cztery tygodnie to ma być urlop wpisany jako obligatoryjny, czy ewentualnie w tym czasie mogą być jakieś zwolnienia typu L4, bo de facto u nas ciężarna na podstawie kodeksu pracy ma możliwość pójścia na badania, do lekarza, nie mówię już oczywiście o druku L4.

Tak jak powiedział przedstawiciel ministerstwa, to na pewno wymaga dyskusji, ale ja bym prosił – chciałbym to podkreślić, żeby nie musiał już powtarzać – żeby jednak do tej dyskusji zaangażować też profesjonalistów. Ja rozumiem to, że z punktu widzenia urzędników to można to wszystko wpisać, ale z medycznego punktu widzenia to nie całkiem tak wygląda. Chodzi o to, żebyśmy się w tych przepisach, zwłaszcza dotyczących przedwczesnego porodu, całkiem nie pogubili. Tak jak powiedziałem, poród następujący od dwudziestego trzeciego tygodnia ciąży to już będzie poród przedwczesny, i to mniej więcej do czterdziestego tygodnia, na który przypada ten orientacyjny termin porodu, zatem nie jest to rozpiętość czterech tygodni, ona jest dużo, dużo większa. Oczywiście proponuję, żeby przyjąć tę dyrektywę. Dziękuję.

#### **Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo.

I pan minister, i ja mówiliśmy, że jesteśmy na początku drogi, bo rozpatrujemy to w trybie art. 6, a potem będzie jeszcze tryb art. 8 i art. 9.

Czy są pytania albo uwagi do pana ministra? Gdyby były, to prosiłbym, żeby pan minister odpowiedział na nie niejako w pakiecie. Nie ma.

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

#### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Marek Bucior:**

Proszę państwa, mnie pozostaje właściwie zgodzić się z panem senatorem, bo nie ma między nami jakiejś rozbieżności w poglądach. Chciałbym jednak podkreślić jeden element. Dyrektywa ma to do siebie, że dotyczy nie tylko państwa polskiego, ale wszystkich państw członkowskich Unii Europejskiej, a więc stanowi swego rodzaju rdzeń, jądro. Tego nie można przekroczyć, tego nie można rozbić. To musi być spełnione w każdym państwie członkowskim. Jeżeli są państwa członkowskie, które proponują lepsze rozwiązania, nienaruszające zapisów dyrektywy, a tak w zasadniczym kształcie jest w przypadku Polski... Oczywiście możemy rozmawiać o pewnych elementach dodatkowych, ale u nas zasadniczo jest to wszystko spełnione. Jeżeli chodzi na przykład o wydłużenie urlopu macierzyńskiego z czternastu do osiemnastu tygodni, to u nas jest osiemnaście tygodni. Pan senator mówił o pierwszych ośmiu tygodniach,



o tym, że to musi być nienaruszalne, a u nas ten nienaruszalny okres to jest czternaście tygodni.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Ja mówię o tym, że zgodnie z naszymi przepisami kobieta na urlopie macierzyńskim musi przebywać czternaście tygodni.

*(Głos z sali: Osiem.)*

Czternaście.

*(Głos z sali: Osiem, Panie Ministrze, mogę się założyć...)*

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Może zrezygnować, po czternastu może zrezygnować, osiem ma.

*(Głos z sali: Osiem ma obligatoryjnie.)*

Osiem tygodni ma obligatoryjnie, tak, więc tak czy inaczej jest to spełnione. Prawda? Jeżeli te wymogi są spełnione, to na kształt przedłożonej propozycji musimy chyba spojrzeć optymistycznie.

Dyrektywa nie wywołuje jakichś problemów po stronie polskiej. Owszem, musimy porozumieć się co do szczegółów, ale przecież na tym polegają wszystkie rozmowy, negocjacje. Nasi urzędnicy będą jeździli i rozmawiali, aby wypracować optymalne rozwiązania. Z tego, co rozumiem, nie ma tu jakichś większych problemów, ja nie widzę między nami rozbieżności. Dziękuję.

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo.

Pan senator Janusz Rachoń.

**Senator Janusz Rachoń:**

Ja mam pewną uwagę, ponieważ myślę, że należałoby zasugerować Ministerstwu Pracy i Polityki Społecznej konsultacje, chociażby w zakresie definicji i nomenklatury, z Ministerstwem Zdrowia. Chodzi o to, co pan powiedział senator Krajczy. Ja chciałbym zauważyć, że po stronie Unii Europejskiej zapewne też są legislatorzy, politycy, a nie ginekolodzy. A jeżeli w związku z tym przepisy są sprzeczne z definicjami WHO, to jest to po prostu niedopuszczalne i dobrze by było, gdybyśmy zwrócili na to uwagę. Dziękuję.

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej**

**Marek Bucior:**

Ja mogę tylko na jedną sprawę zwrócić uwagę, mianowicie na to, że te kwestie były konsultowane z Ministerstwem Zdrowia, odbyły się konsultacje z Ministerstwem Zdrowia. Jeżeli jeszcze jest coś nie tak, to oznacza, że musimy w dalszych pracach zwrócić na to...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Tak, będziemy musieli podjąć te kwestie jeszcze bardziej dogłębnie. Dziękuję.

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Panie Ministrze, a z kim jeszcze była konsultowana ta sprawa? Pytam, bo były też uwagi związane z zakresem konsultacji.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej  
Marek Bucior:**

Proszę państwa, w ramach uzgodnień międzyresortowych konsultowały się wszystkie resorty...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

...tak, a także partnerzy społeczni. Tak że z tego, co rozumiem, i związki zawodowe, i organizacje pracodawców. Musiałbym zapytać. Może przekażę głos pani dyrektor, bo pani dyrektor wie dokładnie...

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Proszę bardzo.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Prawa Pracy  
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej  
Ewa Pomian-Wojcieszczuk:**

Dziękuję bardzo.

Chcę państwa zapewnić, że skorzystaliśmy z tej możliwości, a także nakazu, pewnego obowiązku po naszej stronie, i wszystkie resorty oraz partnerzy społeczni zostali poproszeni o konsultacje. Z przykrością muszę powiedzieć, że wypowiedział się tylko związek rzemiosła. Niemniej jednak do wszystkim partnerów społecznych i do wszystkich resortów wystąpiliśmy z prośbą o konsultacje. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo.

Ja o to zapytałem, bo dzisiaj gościem naszej komisji jest przedstawiciel „Lewiatana”. Czy chciałby pan coś powiedzieć na ten temat?

**Przedstawiciel  
Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych „Lewiatan”  
Piotr Sarnecki:**

My popieramy to przedłożenie rządowe, nie zgłaszamy sprzeciwu z tych powodów, o których powiedział pan minister Bucior, to znaczy dlatego, że kodeks pracy spełnia, można powiedzieć, z naddatkiem warunki zaproponowane w tych przepisach.

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo.

To dobrze, że pojawił się taki głos w kontekście tego, o czym mówiła pani dyrektor.

Czy są inne pytania albo uwagi?

Jeśli nie ma, to z tego, co rozumiem, propozycja pana senatora jest taka, aby komisja pozytywnie zaopiniowała projekt dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady. Oczywiście te uwagi mają charakter roboczy itd.

Czy są inne propozycje w tej sprawie? Nie ma.

Wobec tego zwyczajowo przyjmujemy, że komisja popiera projekt dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającej dyrektywę Rady 92/85/EWG.

Dziękuję bardzo panu ministrowi, dziękuję państwu za udział w posiedzeniu komisji.

Przechodzimy teraz do omówienia punktu czwartego porządku obrad. Jest to wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenie (WE) nr 717/2007 w sprawie roamingu w publicznych sieciach telefonii ruchomej wewnątrz Wspólnoty oraz dyrektywę 2002/21/WE Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie wspólnych ram regulacyjnych sieci i usług łączności elektronicznej. Resortem wiodącym jest Ministerstwo Infrastruktury. To też jest punkt rozpatrywany w trybie art. 6 ust. 1.

Bardzo bym prosił panią minister Patrycję Wolińską-Bartkiewicz o krótkie przedstawienie projektu.

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury  
Patrycja Wolińska-Bartkiewicz:**

Dziękuję.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Myszę, że wokół tej propozycji zmiany rozporządzenia nie będzie zbyt wielu kontrowersji, ponieważ wszyscy, jak sądzę, popieramy regulacje, które zmierzają do większych oszczędności i do pozostawienia większych kwot w naszej kieszeni.

Pod przewodnictwem prezydencji francuskiej toczą się obecnie prace nad zmianą rozporządzenia nr 717 w sprawie roamingu w publicznych sieciach telefonii ruchomej i zmieniającego inną dyrektywę, tak zwaną dyrektywę ramową. Ja pokrótce przedstawię ogólne założenia.

Celem zmiany rozporządzenia jest przedłużenie czasu obowiązywania rozporządzenia do roku 2013. Obecne rozporządzenie traci moc pod koniec czerwca 2010 r. Najważniejszym celem tej zmiany są kolejne obniżki cen za połączenia głosowe w roamingu. Z każdym kolejnym rokiem na podstawie obowiązującego rozporządzenia ceny hurtowe i detaliczne są obniżane i będą obniżane na mocy rozporządzenia, którym obecnie zajmuje się Komisja Europejska i Rada w ramach prac w grupie roboczej, w tak zwanej grupie H5. Ważną sprawą jest zmiana terminu obniżek. Kolejne obniżki cen wchodziły w życie od 30 sierpnia każdego roku. Teraz ten termin jest przesuwany. Zmiany miałyby obowiązywać od 1 lipca każdego roku, co powodowałoby, że opłaty za roaming byłyby niższe już w miesiącach letnich, kiedy to podczas podróży wakacyjnych wewnątrz Wspólnoty w największym stopniu wykorzystywane są te usługi. Następuje też zmiana sposobu naliczania opłat za połączenia. Po wprowadzeniu w życie tego rozporządzenia operatorzy będą naliczali opłaty za pierwsze trzydzieści se-

kund połączenia, a od trzydziestej pierwszej sekundy będzie obowiązywało naliczanie sekundowe.

Wprowadzana jest też bardzo ważna zmiana, którą Polska proponowała wcześniej, jeszcze przed uchwaleniem rozporządzenia w 2007 r., to jest objęcie zakresem regulacji również wiadomości tekstowych, tak zwanych esemesów, i transmisji danych, która dotyczy na przykład takich usług, jak ememes czy korzystanie z połączenia internetowego WAP w komórkach.

Myślę, że wszystkie państwa w ramach grupy roboczej H5 dążą do tego, żeby ta regulacja, zmiana tego rozporządzenia weszła w życie jak najszybciej. Jest to rozwiązanie bardzo korzystne dla rynku łączności elektronicznej wewnątrz Wspólnoty i prowadzi do tego, że klient, czyli odbiorca tych usług, ma świadomość tego, za co płaci, ma możliwość kontrolowania swoich wydatków. Ta propozycja prezydencji francuskiej jest bardzo korzystna dla klientów sieci telefonii komórkowej ruchomej. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo, Pani Minister.

Ja poproszę pana senatora Romana Ludwiczuka o uwagi.

**Senator Roman Ludwiczuk:**

Ja chciałbym poznać ten klucz prezydium, na podstawie którego przypisuje nam pewne sprawozdania. To akurat chyba dlatego, że wokół mnie zawsze jest dużo telefonów.

*(Głos z sali: Specjalnie.)*

*(Wesołość na sali)*

To taki żart.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Pani Minister!

Celem niniejszego projektu zmiany rozporządzenia jest przede wszystkim zabezpieczeniem interesów ochrony użytkowników. Ja chciałbym podkreślić, bo pani minister, można powiedzieć, śladowo o tym poinformowała, że podczas prac nad tym projektem, nad zmianą tego rozporządzenia nasze ministerstwo, nasz rząd kładł bardzo duży nacisk na to, o czym pani powiedziała, to jest na kwestie esemesów, transmisji danych, a przede wszystkim na interes odbiorców detalicznych, bo zauważyliśmy, że w ostatnich latach ceny hurtowe dość szybko spadają, ale absolutnie nie przekłada się to na ceny detaliczne i jak one były wysokie, tak w dalszym ciągu są wysokie.

Krótko powiem jeszcze o skutkach wprowadzenia takiej zmiany rozporządzenia. Jeśli chodzi o skutki prawne, to rozporządzenie nie pociąga za sobą konieczności prowadzenia żadnych prac, żadnych działań legislacyjnych. W skutkach społecznych mieści się główna sprawa, o której mówimy. Są one bardzo pozytywne z tego względu, że będziemy mniej płacić. W sensie gospodarczym to rozporządzenie też nie ma większego wpływu, może poza niezadowoleniem operatorów w związku z tym, że im się, powiedzmy, te nieuzasadnione, zawyżone troszeczkę zyski zabierze, a jeśli chodzi o skutki finansowe dla budżetu, to może być tak, że z tego tytułu ci operatorzy wprowadzą mniej pieniędzy do naszego budżetu.

W związku z tym myślę, że stanowisko rządu popierające zmianę tego rozporządzenia, także to, aby jak najszybciej weszło ono w życie w kontekście sprawy, która

jest chyba najważniejsza, mam tu na myśli skutki dla odbiorców detalicznych, warte jest poparcia. Dziękuję.

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo.

Pani minister przedstawiła to, można powiedzieć, śladowo, bo prosiłem o krótkie przedstawienie projektowanej zmiany.

Proszę państwa, pytania.

Proszę bardzo, pan senator Gruszka.

**Senator Tadeusz Gruszka:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Pani Minister, wspomniała pani o naliczaniu sekundowym i trzydziestosekundowym. Wyczytałem, że w tym systemie detaliści są w pewien sposób uprzywilejowani, skoro hurtownik ma się rozliczać sekundowo, a detalista ma prawo pierwszy impuls traktować jako naliczenie trzydziestosekundowe. Tak że jest tu pewna nierówność w traktowaniu podmiotów i chciałbym na to zwrócić uwagę. Skąd ten zamysł, aby była różnica w traktowaniu hurtowników i detalistów?

Drugie pytanie. Czy dobrze zrozumiałem, że ceny połączeń w roamingu będą różne w różnych krajach, czy też na podstawie rozporządzenia, o którym pani wspomniała, będą one jednakowe we wszystkich krajach w przeliczeniu na euro lub inną jednostkę?

Trzecie pytanie. Chodzi mi o zastąpienie publicznej sieci telefonii ruchomej publiczną siecią łączności ruchomej. Czym podyktowana była zmiana i jakie to ma znaczenie techniczne, praktyczne? Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze jakieś pytania? Nie widzę chętnych.

Bardzo proszę, Pani Minister.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury  
Patrycja Wolińska-Bartkiewicz:**

Dziękuję bardzo.

Zacznę od końca. Zastąpienie jednej nazwy drugą dotyczy objęcia zakresem regulacji transmisji danych. Nie jest to telefonia w stricte takim rozumieniu, jak połączenia głosowe, tak że chodzi o transmisję danych.

Jeżeli chodzi o projekt rozporządzenia, to reguluje on stawki maksymalne i poszczególni operatorzy, którzy operują na terytoriach krajów Wspólnoty, nie mogą ustanawiać stawek wyższych. Mogą ustanowić stawki niższe, ale nie mogą ustanawiać stawek wyższych. W tej sytuacji każde państwo będzie regulowało poprzez swojego regulatora ceny za usługi głosowe, ceny esemesów i transmisji danych zgodnie z ustaleniem: nie wyższe niż. Temu ma służyć to rozporządzenie.

Było też pytanie dotyczące naliczania sekundowego. Tu chodzi właśnie o równe traktowanie podmiotów. Podkreślano było wielokrotnie, że najczęściej korzystamy z połączeń trwających do pół minuty, chodzi o tak zwane szybkie połączenia, również w roamingu, a ich ceny były takie same, jak za minutę połączenia. Temu ma to służyć. Ma być stała cena, niejako abonament za połączenie obowiązuje do trzydziestu sekund, a po trzydziestu sekundach następuje naliczanie sekundowe. Jest to rozwiązanie sprzyjające użytkownikom, bo większość użytkowników korzystających z roamingu będzie miała niższe ceny, choć nie ci, którzy, przepraszam, rozmawiają bez końca czy korzystają z tych usług bez końca. Oczywiście można się spierać co do tego, czy to jest równe traktowanie, ale ten postulat podnoszony był przez wszystkie państwa. Trzydzieści sekund to jest ten okres optymalny, czas optymalnym, od którego powinno się zacząć naliczanie sekundowe.

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo.  
Jeszcze senator Gruszka.

**Senator Tadeusz Gruszka:**

Dziękuję bardzo.  
To w takim razie proszę o przybliżenie. Opłata hurtowa będzie naliczana sekundowo, a detaliczna trzydziestosekundowo. Chodziło mi o tę różnicę, że hurtownik jest zobowiązany udostępniać usługę w naliczaniu sekundowym, a detalista będzie miał bonus w postaci zagwarantowanych trzydziestu sekund dochodu. O tę różnicę mi chodziło. Jeśli chodzi o usługę, która dotyczy nas bezpośrednio, to oczywiście jest to korzystna sprawa, ale interesuje mnie różnica w rozliczeniu między hurtownikiem a detalistą. Ta różnica mnie zainteresowała.

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Proszę bardzo, Pani Minister.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury  
Patrycja Wolińska-Bartkiewicz:**

Ceny hurtowe dotyczą operatorów, ceny detaliczne dotyczą użytkowników, operatorzy są hurtownikami, użytkownicy są detalistami, tak że rozliczenia na poziomie operatorów dokonywane są po cenach hurtowych i tutaj są zaproponowane opłaty sekundowe, zaś w przypadku detalistów następuje to po trzydziestu sekundach. Wydaje mi się, że to jest ta relacja, o którą pytał pan senator.

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo.  
Wszystko już jasne. Tak?  
Czy są jeszcze jakieś pytania? Nie ma.

Pan senator Ludwiczuk zaproponował pozytywną opinię projektu rozporządzenia. Tak?

(*Senator Roman Ludwiczuk*: Tak, Panie Przewodniczący, taka jest moja propozycja.)

Dziękuję bardzo.

Czy są inne propozycje?

Jeżeli nie ma innych wniosków, to komisja przyjmuje tę propozycję, czyli pozytywnie opiniuje projekt rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenie (WE) nr 717/2007 oraz dyrektywę 2002/21/WE.

Dziękuję bardzo. Dziękuję również pani minister i osobom towarzyszącym.

Zamykam ten punkt.

Proszę państwa, przechodzimy do omówienia punktu drugiego porządku obrad. Jest to wniosek dotyczący decyzji Rady w sprawie zawarcia Porozumienia w formie wymiany listów pomiędzy Wspólnotą Europejską a Barbadosem, Belize, Federacją Saint Kitts i Nevis, Jamajką, Królestwem Suazi...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Dobrze, jasne, proszę państwa, w skrócie.

...w sprawie cen gwarantowanych cukru trzcinowego w okresie dostaw 2006/2007, 2007/2008 i 2008/2009 oraz od dnia 1 lipca do dnia 30 września 2009 r. oraz w sprawie zawarcia Porozumienia w formie wymiany listów pomiędzy Wspólnotą Europejską a Republiką Indii w sprawie cen gwarantowanych cukru trzcinowego w tych samych okresach dostaw. Resortem wiodącym jest Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Punkt ten jest rozpatrywany w trybie art. 6.

Bardzo bym prosił pana ministra Andrzeja Dychę o krótkie przedstawienie tego projektu.

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Andrzej Dycha:**

Dziękuję.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Na podstawie protokołu cukrowego – chodzi tu o protokół 3 dołączony do załącznika V do umowy o partnerstwie pomiędzy krajami AKP a Wspólnotą Europejską – oraz umowy, która została zawarta pomiędzy Wspólnotą Europejską a Republiką Indii w sprawie cukru trzcinowego, Wspólnota Europejska została zobowiązana do nabycia i przywozu po cenach gwarantowanych określonych ilości cukru trzcinowego surowego oraz cukru białego. Decyzje Rady w sprawie określenia cen gwarantowanych na cukier pochodzący z krajów AKP i Indii są wydawane corocznie na podstawie uzgodnień w formie wymiany listów.

W ramach wyżej wymienionych porozumień państwa Afryki, Karaibów i Pacyfiku oraz Indie miały zagwarantowaną cenę w wysokości 646,5 euro za tonę cukru białego, a w przypadku cukru surowego była to kwota 523,7 euro za tonę. Reforma rynku cukru, która wdrożona była od roku gospodarczego 2006/2007, a zmodyfikowana w 2007 r., wprowadziła stopniową redukcję cen cukru białego i surowego, i ustanowiła ceny referencyjne, takie jakie państwo, panowie widzicie w dokumencie.

W okresie przygotowania reformy rynku cukru Komisja Europejska prowadziła jednocześnie negocjacje z państwami AKP i Indiami w celu dostosowania istniejących,

obowiązujących umów do nowych warunków na rynku cukru, także w świetle przygotowywanej umowy o partnerstwie gospodarczym pomiędzy Unią Europejską a krajami AKP. Komisja prezentowała stanowisko, i było to również stanowisko Polski, że ceny gwarantowane dla państw AKP i Indii powinny być dostosowane do cen referencyjnych, które zostały przyjęte w wyniku reformy rynku cukru.

W rezultacie protokół cukrowy w sprawie cukru z państwami AKP oraz umowa zawarta między Wspólnotą Europejską a Republiką Indii w sprawie cukru trzcinowego zostały wypowiedziane przez Wspólnotę Europejską ze skutkiem od 1 października roku przyszłego. Jednocześnie od 1 października 2009 r. będzie obowiązywać wspomniana już umowa o partnerstwie gospodarczym w ujęciu regionalnym, gdyż negocjacje pomiędzy Wspólnotą Europejską a państwami AKP trwają nadal. Z tego powodu Wspólnota zdecydowała o przygotowaniu umowy w ujęciu regionalnym.

Rząd polski, Polska popiera przedmiotowy projekt decyzji. Jak państwo widziacie, rząd zobowiązał się w swoim stanowisku do wyjaśnienia ewentualnych wątpliwości dotyczących wpływu przyjęcia tego protokołu na sprawy finansowe.

W poniedziałek 10 listopada przedstawiciel Polski podniósł tę kwestię podczas spotkania Specjalnego Komitetu do spraw Rolnictwa i otrzymał od Komisji Europejskiej odpowiedź, że co do zasady nie ma w opinii Komisji nowych faktów budżetowych, zatem powyższy wniosek nie ma wpływu na budżet. Dziękuję.

*(Przewodnictwo obrad obejmuje zastępca przewodniczącego Zdzisław Pupa)*

#### **Zastępca Przewodniczącego Zdzisław Pupa:**

Dziękuję bardzo za przedstawioną informację.

Przypadł mi w udziale zaszczyt zaprezentowania, odniesienia się niejako z drugiej strony do propozycji, którą przed chwilą przedstawił pan minister.

Z tego, co widzimy, na rynek krajów Unii Europejskiej w ramach umów gwarantowanych wpływa 1 milion 300 tysięcy t cukru. Mam do pana ministra pytanie, ile z tego cukru wpływa na rynek polski. Mam jeszcze jedno pytanie. Ile ton cukru na podstawie umów w ramach WTO wpływa do Unii Europejskiej i na rynek polski? Wydaje mi się, że to jest ważne. Chciałbym też zapytać, w oparciu o jakie przesłanki Unia Europejska podejmuje się podpisywania umów gwarantowanych na cukier trzcinowy z Indii oraz z krajów Afryki i Pacyfiku. Chciałbym uzyskać taką informację.

Proszę bardzo.

#### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Andrzej Dycha:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Odnosząc się do pierwszego pytania, mogę powiedzieć, że Polska nie jest importerem cukru z tych państw, o których mowa w dokumencie. Głównym importerem cukru, zwłaszcza cukru nieprzetworzonego, jest Wielka Brytania, która posiada stosowne rafinerie, i ten cukier jest przetwarzany właśnie w tym kraju. Ta forma preferencji, która istnieje pomiędzy Wspólnotami Europejskimi a krajami AKP oraz Indiami, jest formą wsparcia, jest wyrazem wsparcia Wspólnot Europejskich dla tych krajów, które bardzo często są krajami ubogimi, bo są to kraje rozwijające się.



**Zastępca Przewodniczącego Zdzisław Pupa:**

Dziękuję bardzo.

Miałbym jeszcze pytanie towarzyszące, dodatkowe. Mianowicie rząd w swoim stanowisku stwierdził, że chce określić szacunkową wielkość środków budżetowych, które będą przeznaczone ze składki polskiej do Unii Europejskiej na zakup tego cukru. Jak duże są to środki?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Andrzej Dycha:**

Panie Przewodniczący, to zapytanie odnosiło się do tego, czy ta zmiana nie będzie miała wpływu na dotychczasowe zasady i zapisy budżetowe. Ta kwestia, tak jak powiedziałem w swoim wystąpieniu, została już wyjaśniona w poniedziałek przy okazji spotkania Specjalnego Komitetu do spraw Rolnictwa. Komisja Europejska w odpowiedzi na zapytanie delegata polskiego wyraziła opinię, że nie będzie to miało wpływu na te zapisy budżetowe, które obowiązują. Jeżeli zaś chodzi o koszt, jaki ponosi Polska za ten gest wykonany w kierunku tych krajów, to jest on taki sam jak do tej pory i jest on adekwatny do naszej składki do budżetu wspólnotowego.

**Zastępca Przewodniczącego Zdzisław Pupa:**

Dziękuję.

Otwieram dyskusję.

Pan senator Chróścikowski, proszę uprzejmie.

**Senator Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Panie Ministrze, krótkie pytanie. Ceny referencyjne wynikają z reformy rynku cukru. Chciałbym wiedzieć, jakie są dalsze zapowiedzi, co zapowiada Komisja Europejska, jak długo będą utrzymywane dopłaty. Pytam, bo jest następny dylemat. Doprowadziliśmy do tego, żeby obniżone były ceny referencyjne, określone były daty stosowania dopłat dla plantatorów, co spowodowało oczywiście niższe ceny dla cukrowni. Co będzie się działo dalej? Ja nie mam wiedzy na ten temat. Czy pan minister wie, jakie działania w tej sprawie podejmuje Komisja Europejska?

**Zastępca Przewodniczącego Zdzisław Pupa:**

Dziękuję.

Czy są jeszcze jakieś pytania?

Proszę bardzo, pan senator Gruszka.

**Senator Tadeusz Gruszka:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Panie Ministrze, w pana wypowiedzi pojawiło się sformułowanie „cukier biały”. W jaki sposób jest on związany z projektem, który mamy przed sobą? Tak w tytule, jak

i wszędzie jest mowa o cenach cukru trzcinowego. Jak to się przekłada, te dane liczbowe i uzasadnienie, które pan przed chwileczką przedstawił? Jaki jest związek cukru białego z cukrem trzcinowym, o którym jest mowa w porozumieniu?

Mam też drugie pytanie. Wspomniał pan o tym, że nie jesteśmy importerem cukru trzcinowego. To w jaki sposób ten cukier trafia do naszych sklepów? Czy to jest nielegalne, czy to jest przemyt?

**Zastępca Przewodniczącego Zdzisław Pupa:**

Czy są jeszcze pytania? Nie widzę chętnych.  
Proszę pana ministra o udzielenie odpowiedzi.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Andrzej Dycha:**

Dziękuję bardzo.

Jeżeli chodzi o wyjaśnienie tej kwestii czy różnicy pomiędzy cukrem białym a cukrem nieprzetworzonym, to polega ona na tym, że cukier trzcinowy może być cukrem nieprzetworzonym, ale może być również rafinowany i wtedy staje się cukrem rafinowanym.

Jeżeli chodzi o pytanie pana senatora Chróścikowskiego, to mogę powiedzieć, że ta reforma została zaplanowana do roku referencyjnego 2009/2010. Co będzie dalej? Myślę, że przy okazji prezentowania stanowiska rządu polskiego do propozycji Komisji będziemy jeszcze mogli zabrać głos w tej sprawie. Tak naprawdę dzisiaj trudno przesądzać, w którym kierunku ta reforma będzie podążała.

Jeżeli chodzi o import do Polski, to chciałbym doprecyzować swoją wypowiedź. Import do Polski jest śladowy. Głównym importerem cukru z tych krajów jest Wielka Brytania, a w śladowych ilościach trafia on do Polski, głównie poprzez pośredników z innych krajów członkowskich.

**Zastępca Przewodniczącego Zdzisław Pupa:**

Dziękuję.

Czy są jeszcze jakieś uwagi? Nie widzę.

Skoro nie ma uwag, to proponuję, abyśmy w trybie art. 6 ustawy ust. 1 przyjęli propozycję rządu.

Czy ktoś ma inną propozycję? Nie ma zgłoszeń. Dziękuję.

Przechodzimy do rozpatrzenia punktu trzeciego porządku obrad. Jest to wniosek w sprawie decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie uruchomienia Europejskiego Funduszu Dostosowania do Globalizacji.

Witam przedstawicieli Ministerstwa Rozwoju Regionalnego. Mam prośbę...

Proszę uprzejmie pana Pawła Zduna. Tak?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego  
Jarosław Pawłowski:**

Jarosław Pawłowski, podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego.  
(*Zastępca Przewodniczącego Zdzisław Pupa*: Przepraszam bardzo, ale...)

Rzeczywiście kolega miał mnie zastępować, gdybym nie zdążył tu dotrzeć z posiedzenia zespołu rządowego.

*(Zastępca Przewodniczącego Zdzisław Pupa: Jeszcze raz przepraszam, Panie Ministrze.)*

To ja może teraz króciutko przedstawię wniosek. Wśród rozpatrywanych wniosków to jest już piąty tego typu wniosek, trzeci w roku 2008. Wniosek dotyczy uruchomienia instrumentu, czyli funduszu EFG, tym razem dla czterech regionów włoskich: Sycylii, Piemontu, Lombardii i Toskanii, w odpowiedzi na występujące tam zwolnienia, bo pięć tysięcy dziewięćset pięćdziesiąt pięć osób utraciło miejsca pracy w przemyśle tekstylnym. W uzasadnieniu powołano się na procesy globalizacyjne, systematyczną migrację i zamówień, i sił produkcyjnych w zakresie tekstyliów do Chin, Indii, Turcji, Bangladeszu. Działania podjęte przez samych Włochów, przez przedsiębiorców na własnym rynku, czy to zwolnienia, czy restrukturyzacje, czy modernizacje urządzeń, nie przyniosły pożądaných efektów i utrata miejsc pracy ma charakter stały. Szczególnie nasiliła się ona po roku 2005 w momencie wygaśnięcia międzynarodowego porozumienia o handlu tekstyliami i jednoczesnego zniesienia barier dla eksportu, tudzież importu do krajów członkowskich tekstyliów z krajów trzecich. W ślad za utratą miejsc pracy pojawił się wniosek rządu włoskiego o udzielenie wsparcia.

Łącznie cały program wsparcia przewiduje kwotę 70 milionów euro, z czego 35 milionów euro to jest wsparcie z instrumentu EFG. Obciążenie, jakie by wynikało z tego tytułu dla naszego kraju, to jest kwota 966 tysięcy 850 euro, czyli odpowiednie do naszej składki rocznej w proporcji 2,75%. Z tego funduszu na rok 2008 ciągle jeszcze pozostanie do wykorzystania 451 milionów euro.

Wniosek był konsultowany z partnerami społecznymi oraz poddany uzgodnieniom międzyresortowym z Ministerstwem Finansów, Ministerstwem Gospodarki oraz Ministerstwem Pracy i Polityki Społecznej. Nie zgłoszono żadnych uwag. Został on także przyjęty przez Komitet Europejski Rady Ministrów oraz przez sejmową Komisję do Spraw Unii Europejskiej w dniu 7 listopada. Opinia rządu do tego wniosku jest pozytywna. Również państwa prosimy o pozytywne jego zaopiniowanie. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego Zdzisław Pupa:**

Dziękuję serdecznie.

Ze strony Komisji Spraw Unii Europejskiej przedstawi ten punkt pan senator Tadeusz Gruszka.

Proszę bardzo.

**Senator Tadeusz Gruszka:**

Dziękuję bardzo.

W zasadzie można by było na początku powiedzieć, że rekomenduję poparcie stanowiska rządu odnośnie do tego projektu, ale z jedną uwagą, Panie Ministrze. Otóż chciałbym zwrócić kolegom senatorom uwagę na pewne zapisy, które mówią o tym, że wsparcie, jakie uzyska państwo, jakie uzyskają te firmy, ma być spożytkowane w ciągu dwunastu miesięcy od momentu złożenia wniosku aplikacyjnego. W projekcie stanowiska rządu zapisana jest informacja o tym, że rząd włoski złożył cztery takie wnioski w okresie od sierpnia 2007 r. do lutego 2008 r. To znaczy, że jest to pewne zdarzenie

ciągłe. W jaki sposób wyznacza się moment, od którego liczy się okres spożytkowania tych środków? Jednoznacznie mówi się o dwunastu miesiącach. Jeżeli przyjmiemy w dobrej wierze, że tym momentem jest czas złożenia ostatniego wniosku, to jest luty 2008 r., procedura, nad którą teraz debatujemy, trwa, nie sądzę, aby do lutego zapadła decyzja, to mam pytanie, czy będzie czas na spożytkowanie środków, które zostaną przyznane ze strony Unii.

Zainteresowało mnie to, gdyż nie jest trudno wyobrazić sobie taką sytuację. W przyszłym roku może to dotknąć naszych stoczni, w których przewidywane zwolnienia mogą sięgnąć powyżej tysiąca osób, a wtedy będziemy występować w imieniu tych zwolnionych o wsparcie ze strony Unii Europejskiej. Dlatego dobrze by było, gdyby zostały nam tu przedstawione jasne reguły, które przyświecają tym szczytnym celom. Dziękuję bardzo.

**Zastępca Przewodniczącego Zdzisław Pupa:**

Dziękuję uprzejmie.

Proszę pana ministra Pawłowskiego o udzielenie odpowiedzi.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego  
Jarosław Pawłowski:**

Dziękuję bardzo.

Rzeczywiście zapis rozporządzenia Komisji Europejskiej wyraźnie mówi o tym, że państwo członkowskie wykorzystuje wkład finansowy wraz z częścią krajową w ciągu dwunastu miesięcy od dnia przedłożenia wniosku, czyli dla jednego z tych wniosków to będzie od lutego tego roku. Z tego, co wiem, decyzja ma zapaść jeszcze w listopadzie, w ciągu najbliższego tygodnia, po stronie polskiej też jesteśmy blisko finiszu tego procesu decyzyjnego, ale rzeczywiście jest to problem, bo wnioskodawcom pozostało niewiele czasu. Komisja Europejska zdaje sobie sprawę z tego, że jest to problem. Nie tak dawno między innymi pan przewodniczący Barroso deklarował, że ta liczba dni, średnio dwieście sześćdziesiąt, przewidziana na uruchomienie całej procedury, czyli od złożenia wniosku do podpisania decyzji, jest stanowczo za duża, trwa to zbyt długo i powinno zostać skrócone.

Niezależnie od tego rzeczywiście jest tak, jak pan mówi, tak na dziś wygląda ta sytuacja. Dla nas to też jest sygnał, że trzeba będzie pana przewodniczącego Barroso i odpowiednią dyrekcję trzymać za słowo w sprawie skrócenia terminu procedowania, tego procesu decyzyjnego, jeżeli ma to być instrument dla nas użyteczny.

A jeśli chodzi tak w ogóle o wsparcie naszych procesów restrukturyzacyjnych, to my jesteśmy o tyle w dobrej sytuacji, że dla nas znacznie lepszym instrumentem niż EFG jest instrument, jaki mamy w ramach programu krajowego „Kapitał ludzki”, są to fundusze zarezerwowane także na wsparcie procesów restrukturyzacyjnych, fundusze, których uruchomienie nie jest warunkowane zwolnieniami, tak jak w przypadku EFG, ale można tych instrumentów użyć z wyprzedzeniem, w momencie gdy szykują się zwolnienia, gdy przedsiębiorstwa przechodzą restrukturyzację. To są instrumenty – mówię o tym także w kontekście wsparcia przemysłu stoczniowego – które już w przyszłym roku będą uruchamiane, bez czekania na ogłoszenie upadłości. W przypadku EFG sytuacja jest taka, że najpierw te osoby muszą zostać zwolnione, a dopiero potem

można złożyć wniosek. Tutaj będziemy działać z wyprzedzeniem i korzystać z instrumentu w ramach programu „Kapitał ludzki”. Oczywiście gdyby zaszły także te przesłanki, czyli doszło do zwolnień, będziemy występować o EFG. Wtedy również będziemy mieli nadzieję, że uda się przeprowadzić tę procedurę w Komisji jak najszybciej, bo liczymy na to, że pan komisarz Barroso dotrzyma słowa co do skrócenia terminu rozpatrywania tych wniosków.

**Zastępca Przewodniczącego Zdzisław Pupa:**

Dziękuję uprzejmie.

Czy panowie senatorowie chcieliby zadać pytania, zgłosić uwagi? Nie widzę chętnych.

W takim razie proszę pana senatora Gruszkę o przedstawienie wniosku.

**Senator Tadeusz Gruszka:**

Podtrzymuję to, co powiedziałem na początku: rekomenduję kolegom senatorom poparcie stanowiska rządu. Dziękuję bardzo.

**Zastępca Przewodniczącego Zdzisław Pupa:**

Czy ktoś jest przeciwnego zdania? Nie ma zgłoszeń.

Wobec tego przyjmujemy wniosek o poparcie stanowiska rządu.

Dziękuję panu ministrowi za obecność i za przedstawienie tej ważnej materii. Dziękuję uprzejmie.

Przechodzimy do rozpatrzenia następnego punktu. Punkt czwarty już omówiliśmy, zatem przed nami punkt piąty. Jest to zmieniony wniosek dotyczący decyzji Rady w sprawie zawarcia przez Wspólnotę Europejską Konwencji o zabezpieczeniach międzynarodowych na wyposażeniu ruchomym oraz jej Protokołu dotyczącego zagadnień właściwych dla sprzętu lotniczego, przyjętych wspólnie w Kapsztadzie w dniu 16 listopada 2001 r.

Witam panów z Ministerstwa Gospodarki, witam pana ministra Dariusza Bogdana.

Proszę pana ministra o zabranie głosu.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki**

**Dariusz Bogdan:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Szanowni Panowie Senatorowie!

Konwencja o zabezpieczeniach międzynarodowych na wyposażeniu ruchomym oraz załącznik do tej konwencji, Protokół dotyczący zagadnień właściwych dla sprzętu lotniczego, są aktami prawnymi o charakterze mieszanym, co oznacza, że część kompetencji leży po stronie Komisji Europejskiej, część zaś stanowią kompetencje narodowe.

Istotą konwencji jest przede wszystkim podniesienie bezpieczeństwa obrotu sprzętem lotniczym w zakresie kupna i sprzedaży. Majątek ruchomy, jakim są samoloty, ale również ich wyposażenie, może stać się przedmiotem zabezpieczenia kredytu

na zakup. Konwencja rozszerza zakres zabezpieczeń, zmienia go z charakteru krajowego na charakter międzynarodowy.

Dzisiaj Wysoka Komisja zajmuje się pierwszym etapem, czyli etapem wspólnotowym, stanowiskiem rządu dotyczącym zawarcia przez Wspólnotę konwencji oraz protokołu lotniczego w części umożliwiającej stosowanie prawa dotyczącego kompetencji samej Wspólnoty Europejskiej w zakresie jurysdykcji, norm kolizyjnych oraz postępowania upadłościowego. To jest stanowisko Polski tylko i wyłącznie umożliwiające Unii Europejskiej przystąpienie do konwencji jako takiej. Przystąpienie Polski nastąpiłoby, nastąpi czy też prawdopodobnie nastąpi po szczegółowej analizie konwencji, dlatego że o ile pierwszy etap, związany z uregulowaniami, które posiadają charakter wspólnotowy, nie niesie żadnych konsekwencji finansowych dla budżetu państwa, o tyle oceniamy, że w ramach etapu narodowego oprócz potrzeby wyrażenia pozytywnego stanowiska naszego narodowego przewoźnika, LOT, mogą się pojawić konsekwencje finansowe.

Ponieważ przedmiotowy dokument dotyczy wyłącznie kompetencji Wspólnoty Europejskiej, Polska zyskuje wsparcie UE w sprawach, o których przed chwilą powiedziałem. Rząd wyraża pełną akceptację dla przystąpienia Wspólnoty do konwencji w zakresie jurysdykcji, norm kolizyjnych i postępowania upadłościowego. W naszej ocenie jest to pozytywne. Dziękuję serdecznie.

**Zastępca Przewodniczącego Zdzisław Pupa:**

Dziękuję uprzejmie panu ministrowi.

Ze strony komisji zreferuje ten punkt pan senator Stanisław Gorczyca.

Proszę bardzo.

**Senator Stanisław Gorczyca:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Szanowni Państwo! Panie Ministrze!

Materia jest skomplikowana, ale mnie interesują właściwie dwie sprawy; tu kolega trochę mnie dyscyplinuje czasowo. Po pierwsze, mówił pan o pierwszym etapie i o szczegółowej analizie, o tym, że Polska miałaby przystąpić do tej konwencji po jej szczegółowej analizie. Jak pan to określa czasowo? Kiedy moglibyśmy przystąpić do tej konwencji? Czy zna pan jakąś graniczną datę, która by nas obligowała w tym zakresie?

Po drugie, interesuje mnie taka sprawa. Czym są podyktowane obawy o ewentualne kolizje prawne, związane z polskim prawem czy polskim porządkiem prawnym w tym zakresie? Wielokrotnie w uzasadnieniu rządu piszecie o kolizjach prawnych, ale szczerze mówiąc, nie dopatrzyłem się, na czym miałyby polegać te kolizje prawne. Co jest tam takiego szczególnego, co miałyby być utrudnieniem w przystąpieniu Polski do tej konwencji? To tyle. Dziękuję bardzo.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki  
Dariusz Bogdan:**

Panie Przewodniczący! Panie Senatorze! Szanowni Panowie!

Pragnę podkreślić, że zajmujemy się tylko i wyłącznie pierwszym etapem, czyli daniem Komisji Europejskiej z naszej strony zielonego światła, jeżeli chodzi o przystą-

pienie do konwencji. Sądzymy, że analiza skutków prawnych dla Polski z takim dużym naddatkiem nie będzie trwała dłużej niż jeden rok. To jest odpowiedź na pana pierwsze pytanie.

Jeżeli chodzi o drugie pytanie, pytanie o to, czego dotyczą kolizje, to odpowiem w ten sposób. Proszę zwrócić uwagę, że Komisja Europejska mówi o tym, że wykonanie kompetencji, które państwa członkowskie przekazały Wspólnocie na mocy traktatu, może podlegać ze swej natury ciągłym zmianom. W związku z tym chcielibyśmy przede wszystkim w sposób absolutnie jednoznaczny określić, na czym miałyby polegać te zmiany i zakres kompetencji, który podlegałby tym regulacjom z punktu widzenia Wspólnoty Europejskiej, Komisji Europejskiej i norm narodowych. Przyznam uczciwie, że jest to element silnie akcentowany przez Ministerstwo Sprawiedliwości. Dziękuję serdecznie.

**Zastępca Przewodniczącego Zdzisław Pupa:**

Dziękuję.

Czy są uwagi ze strony senatorów? Nie ma.

Prosiłbym pana senatora Gorczycę o przedstawienie wniosku.

**Senator Stanisław Gorczyca:**

Panie Przewodniczący, oczywiście rekomenduję Wysokiej Komisji przyjęcie tego stanowiska, wyrażenie akceptacji dla stanowiska rządu.

**Zastępca Przewodniczącego Zdzisław Pupa:**

Dziękuję uprzejmie.

Czy są inne głosy ze strony senatorów? Nie ma.

Wobec tego przyjmujemy propozycję rządu.

Dziękuję panom za uwagę, dziękuję za obecność.

Przechodzimy do omówienia następnego punktu. Przy tej okazji chciałbym serdecznie powitać pana Juliusza Gojłę, dyrektora Departamentu Afryki i Bliskiego Wschodu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, oraz pana Cyryła Kozaczewskiego, dyrektora Departamentu Unii Europejskiej w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Witam panów serdecznie.

W punkcie szóstym mamy decyzję Rady UE zmieniającą Załącznik III i IV Wspólnego Stanowiska 2007/140/CFSP dotyczącego środków restrykcyjnych wobec Iranu.

Proszę uprzejmie panów dyrektorów o zabranie głosu i zreferowanie tego materiału.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Afryki i Bliskiego Wschodu  
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych  
Juliusz Gojło:**

Dzień dobry.

Juliusz Gojło, Departament Afryki i Bliskiego Wschodu w MSZ.

Gwoli wyjaśnienia, o czym mówimy, powiem, że chodzi o uzupełnienie dwóch załączników, które określają, z jakimi bankami, z jakimi strukturami finansowymi Ira-

nu nie należy prowadzić żadnych działań, nie należy współpracować. W zasadzie są to uzupełnienia już przyjęte. Stanowisko rządu zostało przyjęte na posiedzeniu KERM 31 października, tak że jest to w zasadzie tylko formalność. Decyzja uzupełnienia tych załączników oznacza dla Polski nakaz zachowania pewnej powściągliwości w kontaktach z instytucjami finansowymi Iranu. Nie niesie ona za sobą żadnych istotnych skutków gospodarczych ani społecznych. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego Zdzisław Pupa:**

Dziękuję bardzo.

Proszę pana senatora Mariusza Witczaka o zreferowanie tego tematu.

**Senator Mariusz Witczak:**

Przede wszystkim pragnę zwrócić uwagę na fakt, że decyzja ta nie pociąga za sobą żadnych skutków społecznych i gospodarczych dla naszego państwa, więc w jakimś sensie z tego powodu moglibyśmy nad tym punktem w ogóle nie debatować. Jak jednak wiadomo, Polska włącza się czynnie we wszelkie działania antyterrorystyczne, czy to w koalicje, czy też solidaryzuje się z działaniami systemowymi, które służą walce z terroryzmem. Tak jest i w tym przypadku, dlatego przyjmujemy ten załącznik i wyrażamy aprobatę dla takiej decyzji Rady Unii Europejskiej. To, co mogę zrobić, to rekomendować Wysokiej Komisji przyjęcie takiego stanowiska. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego Zdzisław Pupa:**

Dziękuję uprzejmie.

Otwieram dyskusję.

Czy ktoś z senatorów chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie ma chętnych.

Pan senator Witczak zgłosił propozycję, wniosek o przyjęcie stanowiska rządu.

Czy ktoś jest przeciw? Nie widzę zgłoszeń.

W tej sytuacji przyjmujemy stanowisko rządu.

Dziękuję serdecznie panom dyrektorom z Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Przechodzimy do rozpatrzenia punktu siódmego, zawierającego propozycje wniosków, których nie będziemy rozpatrywać.

Czy są uwagi do tego punktu? Nie ma.

W takim razie bardzo dziękuję.

Zamykam posiedzenie Komisji Spraw Unii Europejskiej.

*(Koniec posiedzenia o godzinie 12 minut 07)*





Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851